

WALDEMAR GRACZYK*
WNHiS UKSW, Warszawa

STRUKTURA ZAWODOWA MIESZKAŃCÓW PŁOCKA W ŚWIETLE KSIĘGI ŁAWNICZEJ MIASTA ZA LATA 1489-1517

Wraz z budową organizacji miejskiej powstawały jedne z najważniejszych instytucji cywilizacji europejskiej – terytorialne i korporacyjne samorządy, które stoją u podłoża społeczeństwa obywatelskiego. Były czynnikiem decydującym o rozwoju gospodarczym i społecznym w średniowieczu. Odpowiedzialne za wielorakie aspekty życia miasta, czuwały nad jego rozwojem, między innymi poprzez zawierane kontrakty handlowe, broniły interesów swojej zbiorowości, potrzebującym świadczyły pomoc, dawały możliwość towarzyskiego kontaktu, a także dbały o moralność. Rozwój rzemiosła w miastach średniowiecznych intensyfikowały nowe wynalazki, np. młyny czy wiatraki. W celu obrony własnych interesów rzemieślnicy organizowali się w gildie czy cechy. Wgląd w wielorakie aspekty życia miasta dają zachowane księgi miejskie, przechowywane przez wieki w miejskich archiwach.

Pod koniec XIX wieku, kiedy likwidowano archiwa gubernialne, analizowana księga ławnicza Płocka wraz z innymi zasobami archiwum guberni płockiej została przewieziona do Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Szczęśliwie ocalała przed zniszczeniami, jakim uległy zbiory archiwalne i biblioteczne w Warszawie podczas II wojny światowej i została wydana w 1995 roku przez Danutę Poppe¹. Stanowi cenne źródło do poznania struktury społecznej i zawodowej Płocka, a także jego obyczajowości i kultury na przełomie XV i XVI stulecia. Analiza formalna źródła, przeprowadzona przez wydawcę, pozwoliła na wyodrębnienie 25 osób, które dokonywały wpisów na przestrzeni niespełna 30 lat. Trudności identyfikacyjne pozwoliły na wskazanie zaledwie trzech. Byli to: Jan s. Franciszka z Proszowic, Wojciech s. Jakuba z Gorzkowic oraz Andrzej Sarbiewski².

* Ks. prof. zw. dr hab. Waldemar Graczyk, dyrektor Instytutu Nauk Historycznych w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i kierownik katedry Historii Średniowiecza w tymże Instytucie. Prowadzi badania nad dziejami Mazowsza, polskim monastycyzmem i historią książki. E-mail: w.graczyk@uksw.edu.pl.

¹ *Księga ławnicza miasta Płocka 1489-1517*, oprac. D. Poppe, Warszawa 1995, s. 1 (dalej: KŁP). Warto dodać, iż księga ta ocalała wraz z kolejnymi księgami ławniczymi obejmującymi lata: 1522-1539; 1553-1564 i 1577-1585, tylko dlatego, że przed 1939 rokiem wypożyczono je do Archiwum Diecezjalnego do Płocka, a stamtąd podczas II wojny światowej zostały wywiezione do Królewca. Po wojnie wróciły do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Pozostałe archiwalia przewiezione z Płocka do Warszawy pod koniec XIX wieku, spłonęły w pożarze archiwum w sierpniu 1944 roku. Por. *Rozrachunek z doczesnością w nadziei niebieskiej chwały. Zapisy ostatniej woli odnotowane w Księdze ławniczej miasta Płocka w latach 1489-1517*, w: *Niebo. tradycje, przekazy, inspiracje*, red. S. Konarska-Zimnicka, P. Tambor, B. Wojciechowska, Kielce 2017, s. 237-238.

² KŁP, s. V-VI, XIII-XIV.

Często przy wpisywanych transakcjach lub testamentach obok imion lub rzadko występujących nazwisk odnotowywano rodzaj zajęcia. Na tej podstawie można prześledzić strukturę zawodową miasta na przełomie XV i XVI wieku. Przy omawianiu osób i rodzaju uprawianego przez nich rzemiosła zostanie pominięta aktywność handlowa mieszczan płockich, a uwaga zostanie skoncentrowana jedynie na tej działalności, która związana była z miejscową produkcją różnego rodzaju asortymentu niezbędnego do życia społeczności miejskiej. Warto podkreślić, iż źródła odnotowują wzmożoną aktywność handlową Płocka od końca XV wieku, czego przejawem jest powstanie w 1489 roku bractwa kupieckiego, zatwierdzonego przez księcia mazowieckiego Janusza II. Bractwo kupieckie wymagało od swoich członków rezygnacji z wykonywania zawodu (rzemiosła). Zatem kierunki aktywności handlowej płocczan wymagają odrębnego opracowania³.

Lustracja na temat struktury wykonywanych zawodów, przeprowadzona w 1565 roku, czyli już po inkorporacji Mazowsza do Korony, przekazuje następujące informacje: „Jest w Płocku młyn koński słodowy, zamkowy, którego jest młynarzem ślachtetny Paweł Dębowski dziedzicznym, [...] w tym mieście piwowarowie polewają pszenicę na sól [...] rzeźnicy miejscy, ile ich jest, każdy winien dać z jatek [...]. W tym mieście szewcy, prasołowie, piekarze, płacą jateczne [...]. Naprzód szewcy, których jest roku tego 18, między którymi dwaj starsi [...], piekarze co chleb rżany pieką, których jest 14 [...], piekarze, co biały chleb pieką, których jest 19 [...], prasołowie, których jest 29”⁴.

Znacznie większe zróżnicowanie zawodowe można wyróżnić, analizując księgę ławniczą Płocka za lata 1489-1517. Na jej kartach odnotowano:

- krawców – Michał (przed 1490); Maciej (1493), Michał (1506), Andrzej (1511)⁵;
- złotników – Hanusz (1490, 1499); Piotr (1500, 1505, 1515); Jan (1516); Stanisław (1516)⁶;
- garncarzy – Paweł Gębala (przed 1493), Piotr Kępka (1495), Kacper (1515)⁷;
- brukarzy – Wojciech (1492)⁸;
- kuśnierzy – Marcin (1495, 1500, 1510, 1513), Jakub (1495), Grzegorz (1505), Wojciech (1507), Michał (1513)⁹;
- młynarzy – Stanisław (1495)¹⁰;
- rymarzy – Tomasz (1496), Stanisław (1506), Bartosz (1513), Wojciech (1516)¹¹;
- konwisarzy – Jakub (1496, 1500, 1507, 1510), Grzegorz (1500, 1513)¹²;
- kowali – Wojciech Sapała (1500), Jan (1501, 1506), Maciej Biały (1508)¹³;

³ S.M. Szacherska, *Płock za Jagiellonów (1495-1580)*, w: *Dzieje Płocka*, t. 1: *Historia miasta do 1793 roku*, red. M. Kallas, Płock 2000, s. 121-122.

⁴ *Lustracje dóbr królewskich województwa płockiego 1565-1789*, wyd. A. Sucheni-Grabowska, S.M. Szacherska, Warszawa 1965, s. 6-7.

⁵ KŁP, nr 7, s. 3; nr 40, s. 19; nr 229, s. 118; nr 385, s. 197.

⁶ KŁP, nr 11, s. 5; nr 112, s. 60; nr 131, s. 70; nr 221, s. 113; nr 560, s. 301; nr 565, s. 305; nr 579, s. 312; nr 593, s. 319; nr 594, s. 319.

⁷ KŁP, nr 24, s. 11; nr 51, s. 26; nr 55, s. 28; nr 509, s. 272.

⁸ KŁP, nr 42, s. 20.

⁹ KŁP, nr 48, s. 2; nr 61, s. 31; nr 134, s. 71; nr 210, s. 108; nr 259, s. 133; nr 350, s. 180; nr 455, s. 238; nr 467, s. 244.

¹⁰ KŁP, nr 68, s. 36.

¹¹ KŁP, nr 73, s. 39; nr 227, s. 117; nr 461, s. 240; nr 565, s. 305.

¹² KŁP, nr 73, s. 39-40; nr 124, s. 66-67; nr 243, s. 126; nr 350, s. 180-181; nr 455, s. 238.

¹³ KŁP, nr 136, s. 72; nr 148, s. 77; nr 224, s. 115; nr 285, s. 146; nr 286, s. 147; nr 303, s. 157.

- siodlarzy – Stanisław Jaczek (1501), Piotr (1501), Łukasz (1501, 1509, 1512), Marcin (1512, 1514, 1516)¹⁴;
- czapników – Jakub (1502, 1514), Jan (1504, 1508, 1512), Kacper (1514)¹⁵;
- mydlarzy – Andrzej (1508)¹⁶;
- szewców – Jan Łysy (przed 1504), Jakub Durek (1504), Marcin (1510), Bartosz (1515) Jan Klimek (1514), Stanisław Skula (1514)¹⁷;
- bednarzy – Jan (1509)¹⁸;
- stelmachów – Stanisław Szamarzewski (1510)¹⁹;
- rzeźników – Marcin Niemiec (1513, 1514)²⁰;
- szklarzy – Mikołaj (1513)²¹;
- tkaczy – Stanisław Rok (1514), Wojciech Gruszka (1514)²²;
- stolarzy – Marek (przed 1515)²³;
- murarzy – Jan (1495)²⁴.

W sumie za lata 1489-1517 można wymienić jako działających w Płocku: sześciu szewców, pięciu kuśnierzy, czterech krawców, czterech złotników, czterech rymarzy, czterech siodlarzy, po trzech: garncarzy, kowali i czapników, po dwóch: tkaczy i konwisarzy oraz po jednym brukarzu, młynarzu, mydlarzu, bednarzu, stelmachu, rzeźniku, murarzu, szklarzu i stolarzu. Z pewnością byli obecni w Płocku jeszcze piekarze – wzmiankowani w dość znacznej liczbie w lustracji z 1565 roku. W 1522 roku posiadali swój własny cech, jak wynika z dokumentu z 29 lipca 1522 roku, kiedy to Rada miasta Płocka potwierdziła ich ustawy cechowe²⁵. W cechu zrzeszeni byli również płoccy rzeźnicy, wprawdzie księga ławnicza w latach 1489-1517 wzmiankuje zaledwie o jednym rzeźniku, ale musiało być ich więcej, skoro w omawianym czasie istniał cech. Zdaniem Stelli Marii Szacherskiej, pod koniec XV wieku funkcjonowało w mieście dziesięć jatek rzeźniczych, a od 1435 roku miasto posiadało przywilej na wybudowanie rzeźni. Dobrą ich kondycję finansową potwierdzają zapisy pieniężne na cele religijne²⁶. Cech ten był adresem wielu legatów nie tylko ze strony swoich członków, ale i innych mieszczan płockich. Przykładowo 17 sierpnia 1495 roku Anna Wronina w sporządzonym przez siebie testamencie zapisała cechowi sześć kóp groszy z następującym przeznaczeniem: po pół kopy groszy na wosk w Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego i święto św. Michała oraz pięć kóp groszy na ornat oraz albę. Zapewne zapis ten

¹⁴ KŁP, nr 144, s. 75; nr 149, s. 77-78; nr 326, s. 167; nr 413, s. 212-213; nr 420, s. 218; nr 469, s. 245; nr 590, s. 318.

¹⁵ KŁP, nr 161, s. 82; nr 187, s. 96; nr 275, s. 140-141; nr 413, s. 212-213; nr 474, s. 248; nr 496, s. 265.

¹⁶ KŁP, nr 275, s. 140-141.

¹⁷ KŁP, nr 318, s. 163; nr 506, s. 271-272; nr 485, s. 258-259.

¹⁸ KŁP, nr 192, s. 100; nr 328, s. 168.

¹⁹ KŁP, nr 354, s. 183.

²⁰ KŁP, nr 423, s. 220; nr 475, s. 248-249.

²¹ KŁP, nr 449, s. 234.

²² KŁP, nr 479, s. 252-253; nr 490, s. 261.

²³ KŁP, nr 540, s. 288.

²⁴ KŁP, nr 61, s. 31-32.

²⁵ *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, t. 2: 1495-1586, wyd. S.M. Szacherska, Warszawa 1987, nr 343b, s. 95.

²⁶ S.M. Szacherska, *Płock za Jagiellonów (1495-1580)*, s. 131.

dotyczył kolegiaty pw. św. Michała, powstałej w XII wieku z fundacji Dobiechny, wdowy po Wojsławie²⁷. Inny zapis dla cechu rzeźników uczynił 28 maja 1506 roku mieszczanin płocki Stanisław Czok, który darował cechowi włókę ziemi, pod warunkiem, że co tydzień altarzysta będzie odprawiał przy ołtarzu cechowym mszę świętą za zbawienie duszy Stanisława i jego przodków²⁸. Nadania i pragnienie rozdysponowania dobrami było związane z myśleniem eschatologicznym o czekającej nagrodzie lub karze po śmierci, stąd też zobowiązanie w darowiźnie do modlitwy, która jako jedyna może być środkiem pomocnym dla zbawienia duszy²⁹.

Analizowana księga ławnicza wzmiankuje jeszcze o istnieniu na przełomie XV i XVI wieku w Płocku trzech innych cechów: tkaczy, szewców i siodlarzy. Informację o cechu tkaczy można spotkać przy okazji czynionych zapisów, sporządzanych często w kontekście grasującej w mieście zarazy. W takich okolicznościach sporządzająca testament Małgorzata Pazurzyna zapisała w 1495 roku połowę swego domu dla cechu tkackiego, a drugą połowę na roboty budowlane przy kościele parafialnym pw. św. Bartłomieja³⁰: „in primis medietatem domus sue super ecclesiam seu ad fabricam ecclesie s. Bartholomei parrochiale[m ...] item aliam medietatem domus ad fraternitatem textorum legavit”³¹. Cech tkaczy istniał już w Płocku na początku XV wieku. W 1407 roku rajcy miasta na prośbę starszych cechu potwierdzili jego ustawy, co świadczy o wczesnym rozwoju tej gałęzi przemysłu w historycznej stolicy Mazowsza³².

Drugim z cechów wzmiankowanym w księdze ławniczej jest cech szewców założony w 1360 roku, którego statuty zostały potwierdzone przez władze miasta w tym samym roku: „constituimus in fraternitatem nostram fratrum sutorum”³³. Na rzecz cechu szewców Małgorzata, wdowa po szewcu Janie Łysym, sprzedała starszym cechu – za kwotę ośmiu kop groszy – dom położony przy ulicy Szewskiej, usytuowany naprzeciw bramy prowadzącej w stronę Wisły i sąsiadujący z domem innego szewca Jakuba Durka³⁴.

Ostatnim z cechów występujących w księdze ławniczej jest cech siodlarzy. Powstał w Płocku zapewne przed 1486 rokiem. Nazywany był inaczej cechem wielkim, bowiem oprócz siodlarzy wchodził do niego przedstawiciele innych zawodów: kowali, ślusarzy, kołodziejów, płatnerzy, kuszniaków, złotników, stelmachów, paśników, mieczników, kotlarzy, szklarzy, bednarzy, stolarzy, iglarzy, murarzy, konwisarzy, malarzy, brukarzy i innych pracujących przy użyciu młotów, żelaza i węgla. Cech grupujący powyższe zawody zatwierdził książę mazowiecki Janusz II w Ciechanowie 9 października 1486 roku z zastrzeżeniem, iż ustawy tego cechu mają być wzorowane na ustawach cechu płockiego³⁵. W 1512 roku cech

²⁷ KŁP, nr 57, s. 29.

²⁸ KŁP, nr 226, s. 116-117.

²⁹ Por. S. Zielonka, *Życie płockie na przełomie wieków XV i XVI. Przyczynek do dziejów Mazowsza Płockiego*, Pułtusk 1935, s. 20-28.

³⁰ KŁP, nr 58, s. 29-30. Świątynia wybudowana i konsekrowana 23 kwietnia 1356 roku pod koniec XV wieku wymagała remontów. Por. A.J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, Płock 1930, s. 492.

³¹ KŁP, nr 58, s. 29-30.

³² *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, t. 1: 1065-1495, wyd. S.M. Szacherska, Warszawa 1975, nr 81, s. 123-124.

³³ Tamże, nr 34, s. 57.

³⁴ KŁP, nr 192, s. 100; S. Zielonka, *Życie płockie na przełomie wieków XV i XVI*, s. 58.

³⁵ *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, t. 1, nr 234, s. 325-326.

płocki wdał się w spór ze Stanisławem Rudowskim. Zdaniem Rudowskiego dotyczył on nieprawnego posiadania przez starszych cechu włóki ziemi w dobrach Płocka³⁶.

Zapisy, w których na kartach księgi ławniczej występują rzemieślnicy, dotyczyły rozmaitych spraw: testamentów, kupna, sprzedaży, zamiany, dzierżawy, darowizny, zobowiązania czy rozjemstwa. Anna Brukarka, wdowa po Wojciechu Brukarzu, w sporządzonym w połowie października 1492 roku testamencie, przekazała kościołowi parafialnemu pw. św. Bartłomieja, z prośbą o rozdanie tej części majątku ubogim, pieniądze, jakie pozostaną z kwoty otrzymanej po sprzedaży zabudowań wraz z ogrodem, po spłaceniu długów i legatów, wraz z bielizną i sprzętem domowym³⁷. Nie do rzadkości należały zapisy, w których małżonkowie legowali sobie wzajemnie dobra, często oddalając prawo bliższości krewnych. Przykładowo, posiadane dobra zapisali sobie wzajemnie 17 sierpnia 1495 roku garncarz Piotr Kępka i jego żona Anna, zaznaczając, iż w razie śmierci obydwójga (panowała wówczas zaraza w mieście) zgromadzony majątek ma być przekazany kościołowi parafialnemu pw. św. Bartłomieja z przeznaczeniem na prace remontowe. Zazaczyli jednocześnie, iż oddalają wszelkie roszczenia do spadku ze strony pozostałych przy życiu krewnych³⁸. Oddalenia praw krewnych do spadku dotyczył też zapis z 24 października 1501 roku, uczyniony przez siodlarza Łukasza i jego żonę Agnieszkę. Zapewne dla pocieszenia zapisali najbliższym krewnym po jednej kopie groszy w półgroszkach³⁹.

Przeciwnieństwem takiej postawy było skrupulatne rozdysponowanie wśród najbliższych krewnych (dzieci i rodzeństwo) posiadanego majątku wraz z drobiazgowym wyszczególnieniem, co i ile komu się należy. Tak szczegółowy zapis testamentowy sporządził 22 maja 1517 roku szewc płocki Wawrzyniec Lula w swoim domu położonym przy ulicy Żydowskiej. Córce swojej Dorocie zapisał trzy kopy groszy, zaś wszystkie dobra ruchome i nieruchome zapisał synowi Andrzejowi i jego żonie Barbarze z zastrzeżeniem, że jeśli synowi przyjdzie umrzeć wcześniej niż testatorowi, to wszystkie dobra przejdą na Barbarę. Na wykonawców testamentu Wawrzyniec i Barbara wyznaczili szewców Jana Klimka i Stanisława Skulę⁴⁰. Pokrewieństwo było powodem, dla którego kanonik katedralny płocki Jan Wittin 24 lipca 1516 roku, po śmierci Jana Wita, wyraził zgodę na to, aby Jan kramarz przekazał dzieciom zmarłego: Stanisławowi, Barbarze i Katarzynie, a następnie wziął w depozyt pozostałe po zmarłym dobra, tj. przedmioty srebrne, cynowe, ubrania i sprzęty domowe. Decyzję tę poparł również Jan Pulewka – złotnik, najstarszy z rodzeństwa i prawny opiekun osieroconych dzieci: „Quequidem bona iam prefata dominus Joannes Vythyne canonicus ecclesiae cathedralis Plocensis tanquam dictorum bonorum puerorum affinis et propinquus eidem domino Joanni aromatorio dederet et commiseret in depositio ad servandum in manus fideles”⁴¹.

Rzemieślnicy płocky wzmiankowani są przy okazji rozmaitych zobowiązań, jakie posiadali wobec płockich mieszczan. W zapisie testamentowym, sporządzonym 31 sierpnia 1495 roku przez mieszczanina płockiego Bartłomieja Kawkę, testator wyszczególnił dłużników z zaznaczeniem kwoty, jaką byli mu dłużni np. Marcin, kuśnierz i rajca płocki – 83 grosze;

³⁶ KŁP, nr 409, s. 209-210. Nie wiadomo, jak się spór rozstrzygnął, prawdopodobnie trwał jeszcze po 1517 roku.

³⁷ KŁP, nr 42, s. 20-22.

³⁸ KŁP, nr 55, s. 28-29.

³⁹ KŁP, nr 149, s. 77-78.

⁴⁰ KŁP, nr 485, s. 258-259; S. Zielonka, *Życie płockie na przełomie wieków XV i XV*, s. 58.

⁴¹ KŁP, nr 577, s. 311.

Grzegorz, siodlarz – 25 groszy czy Jan, murarz – 26 groszy⁴². Pozycja finansowa niektórych przedstawicieli rzemiosła płockiego nie była stabilna. Przykładem jest choćby tkacz Wojciech Gruszka, który kupował wełnę na kredyt, nie posiadał domu, lecz mieszkał w wynajętym mieszkaniu, nie miał pomocnika tylko służebną, która wykonywała obowiązki domowe i zapewne prządki. Przypadek Wojciecha Gruszki nie odzwierciedla chyba stanu płockiego sukiennictwa na przełomie średniowiecza i epoki nowożytnej, kiedy to funkcjonowały w mieście dwie postrzygalnie (przy Rynku i przy bramie Bielskiej) i rodziły się fortuny płockich sukienników: Jana Kwiatka i rodziny Nadmychów⁴³.

Przejawem zaufania, powagi i szacunku, jakim cieszyli się w miejscowym środowisku rzemieślnicy, był fakt powoływania rzemieślników jako arbitrów w toczących się, niekiedy od wielu lat, sporach. W takim charakterze wystąpili czapnik Jan oraz mydelnik Andrzej w kontekście sporu, jaki miał miejsce pomiędzy Strogomirem Wilczegórskim a mieszczańinem płockim Wawrzyńcem Lułą. Przedmiotem sporu były dobra ruchome i nieruchome, jakie pozostały po zmarłej Annie, córce Wilczogórskiego, a żonie Wawrzyńca. Arbitrzy doprowadzili do zawarcia ugody pomiędzy stronami, do której doszło 12 stycznia 1508 roku. Wawrzyńiec Lula zobowiązał się do skwitowania Strogomira Wilczegórskiego z posagu, jaki wniosła zmarła Anna, zapisanego w księdze ziemskiej powiatu płockiego⁴⁴.

Większość zapisów, w których występują rzemieślnicy płocki, dotyczy rozmaitych umów i ugód, jakie zawierali, zazwyczaj w kontekście spraw majątkowych. Choćby 19 marca 1508 roku mieszczański płocki i kowal Maciej Biały zawarł umowę z mieszczańinem toruńskim Hanuszem. Dotyczyła ona spadku po żonie Macieja – Helenie, należnego Elźbiecie, wnuczce Heleny i żonie Hanusza. W wyniku umowy Maciej zobowiązał się wypłacić Hanuszowi 12 kop groszy. Połowę tej kwoty Hanusz otrzymał natychmiast, zaś pozostałą część Maciej zobowiązał się wypłacić do święta św. Michała (29 września)⁴⁵. O wywiązaniu się Macieja z obowiązku spłaty pozostałej części kwoty informuje zapis z 30 września 1508 roku: „huic inscriptioni satisfactum est per Mathiam Album fabrem civem Plocensem domino Hanus pannitonsori de Thorun”⁴⁶. Szczególnie wrażliwy materiał do pracy rzemieślniczej, jakim były wyroby ze srebra lub złota przekazywane złotnikowi do pracy, były zabezpieczane na jego dobrach. Choćby postrzygacz Jan zabezpieczył na dobrach złotnika Piotra dziewięć szkojców srebra, które przekazał złotnikowi na wyroby⁴⁷, analogicznie i przeor klasztoru dominikanów w Płocku – Jan, przekazując pod koniec 1516 roku złotnikowi Piotrowi cztery skoje srebra na bliżej nieokreślone wyroby – zapewne paramenty liturgiczne, zabezpieczył je na dobrach Piotra. Dokonało się to w obecności wójta i ławników miejskich: „indixit se super bona Petri aurifabri in quatuor scotis argenti, quod argentum dedit sibi in labore”⁴⁸. Widocznie złotnikowi Piotrowi nie wiodło się najlepiej w 1516 roku, skoro Jan, pracujący u niego jako czeladnik sztuki złotniczej, zabezpieczył również na dobrach Piotra 30 groszy

⁴² KŁP, nr 61, s. 31-33; S. Zielonka, *Życie płockie na przełomie wieków XV i XVI*, s. 72-73.

⁴³ S.M. Szacherska, *Płock za Jagiellonów (1495-1580)*, s. 133.

⁴⁴ KŁP, nr 275, s. 140-141.

⁴⁵ KŁP, nr 285, s. 146; S. Zielonka, *Życie płockie na przełomie wieków XV i XVI*, s. 42-43.

⁴⁶ KŁP, nr 286, s. 147.

⁴⁷ KŁP, nr 593, s. 319.

⁴⁸ KŁP, nr 594, s. 319.

w półgroszkach, kwotę, którą Piotr był mu winien za pracę w warsztacie⁴⁹. Z nie do końca jasnych powodów złotnik Piotr zlikwidował swój warsztat w roku następnym, tj. 1517. Być może przyczyną była zbyt silna konkurencja, bowiem w tym samym czasie działali w Płocku złotnik Hanusz, Jan zwany Bietka oraz Stanisław Krakowczyk, którzy wykonywali zlecenia dla katedry, wyższego duchowieństwa, bogatego mieszczaństwa czy miejscowych klasztorów⁵⁰.

Reasumując, należy zaznaczyć, iż na kartach księgi ławniczej miasta Płocka za lata 1489-1517 wymieniono przedstawicieli 20 zawodów, którzy żyli i pracowali w Płocku. Jak już zaznaczono, nie jest to pełna lista, choć i tak oddaje obszary aktywności mieszczan płockich. O ich statusie majątkowym wiele mogą powiedzieć zapisy testamentowe, gdzie *sacrum*, opieka charytatywna i zabezpieczenie bytu najbliższej rodzinie wzajemnie się uzupełniały. Zapisy, w których występują płoccy rzemieślnicy na kartach księgi ławniczej, dotyczyły zwykłych spraw codziennego życia: kupna, sprzedaży, zamiany, dzierżawy czy darowizny. O powadze, jaką cieszyli się wśród mieszkańców miasta, świadczy to, iż proszono ich o arbitraż w sprawach spornych. Na przełomie XV i XVI wieku w Płocku rzemieślnicy byli skupieni w cechach, których księga ławnicza wymienia cztery: rzeźników, tkaczy, szewców i siodlarzy. Cechy troszczyły się o rozwój danego rzemiosła, między innymi poprzez zawierane kontrakty handlowe, ponadto broniły interesów swojej zbiorowości, potrzebującym świadczyły pomoc, dawały możliwość towarzyskiego kontaktu, a także dbały o moralność członków cechu.

Professional structure of Płock in the light of the *Liber actorum civilium* for the years 1489-1517

Summary

Liber actorum civilium of the city of Płock covering the years 1489-1517 is a valuable source of information about the social and professional structure of Płock, as well as its customs and culture at the turn of the 15th and 16th centuries. Fortunately it survived the destruction of archival and library collections in Warsaw during World War II, and was published in 1995 by Danuta Poppe. On the pages of this liber of the city of Płock for the years 489-1517 we find representatives of 20 professions who lived and worked in Płock. As was already mentioned it is not the complete list, although it still shows the areas of the activity of the townspeople from Płock. The testaments say a lot about their financial status where *sacrum*, charity, care and family protection completed each other. The records in which the Płock craftsman appear on the pages of the liber *actorum civilium* concerned every day matters as purchase, sale, exchange, lease or donations. The fact that they enjoyed the popularity of the residents of the city shows that they were asked for arbitration of arguable matters. At the turn of 15th and 16th century the craftsmen were involved in the guilds, of which the liber mentions four: butchers, weavers, shoemakers, saddlers. The traits were concerned with the development of the craft among other trade contracts. Moreover they defended the interests of their community, they provided aid to the needy, gave opportunities for social contacts and also cared for the morality of the guild members.

⁴⁹ KŁP, nr 592, s. 318.

⁵⁰ S.M. Szacherska, *Płock za Jagiellonów (1495-1580)*, s. 138-139.

Keywords: craftsmen, traits, town, Płock, book

BIBLIOGRAFIA

Księga ławnicza miasta Płocka 1489-1517, oprac. D. Poppe, Warszawa 1995.

Lustracje dóbr królewskich województwa płockiego 1565-1789, wyd. A. Sucheni-Grabowska, S.M. Szacherska, Warszawa 1965.

Nowowiejski A.J., *Płock. Monografia historyczna*, Płock 1930.

Rozrachunek z doczesnością w nadziei niebieskiej chwały. Zapisy ostatniej woli odnotowane w Księdze ławniczej miasta Płocka w latach 1489-1517, w: *Niebo. tradycje, przekazy, inspiracje*, red. S. Konarska-Zimnicka, P. Tambor, B. Wojciechowska, Kielce 2017.

Szacherska S.M., *Płock za Jagiellonów (1495-1580)*, w: *Dzieje Płocka*, t. 1: *Historia miasta do 1793 roku*, red. M. Kallas, Płock 2000.

Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka, t. 1: *1065-1495*, wyd. S.M. Szacherska, Warszawa 1975.

Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka, t. 2: *1495-1586*, wyd. S. M. Szacherska, Warszawa 1987.

Zielonka S., *Życie płockie na przełomie wieków XV i XV. Przyczynek do dziejów Mazowsza Płockiego*, Pułtusk 1935.